

TYTUS, ROMEK i A'TOMEK

Księga IV.

Henryk Jerzy Chmielewski

Tytus Romek i A'Tomek

horyzonty

Z poddasza pewnego starego domu w Warszawie słychać było jakieś dziwne głosy.

– Strzały? Z pistoletu?

Zaintrygowani przechodnie zadzierali głowy do góry domyślając się kryminalnej sensacji.

– Nic się nie wydarzyło. To tylko autor historyjek obrazkowych, który ma pracownię na strychu, usiłuje wstrzelić sobie poranną porcję pomysłów do głowy – tłumaczył zgromadzonym gospodarz domu.

Po każdym strzale autor pochylał się nad rysownicą i pilnie rysował. Gotową stronę skręcał w rulonik i wkładał do pojemnika, a następnie pojemnik wrzucał do otworu poczty pneumatycznej umieszczonego w ścianie pracowni.

Pojemnik pchany siłą sprężonego powietrza wędrował rurami pod powierzchnią ulic wprost do Centralnej Odbieralni w Wydawnictwie Harcerskim. Przeważnie jeszcze tego samego dnia pojemnik wraz z rysunkiem wracał do autora z dopiskiem:

NIEWYPAŁ – zmień ładunek pomysłów w swoim pistolecie.

Łatwo powiedzieć – zmień – ale gdzie dzisiaj można dostać pistolet z dobrymi pomysłami?

Strapiony autor wyszedł na ulicę i...

Tatatata!... przeszył powietrze grad pocisków zza węgla.

Papapapa!... rozległy się w odpowiedzi strzały z piwnicy.

Putatataputata!... wygarnął ktoś ze śmietnika nierówną serię, bo strzelający przechodził właśnie mutację głosu i nie mógł utrzymać równego tonu broni maszynowej.

WYDAWNICTWO HARCERSKIE „HORYZONTY"
Warszawa 1976
Nakład 50 000 + 251 egz.
Wydanie III
Objętość 5,6 ark. wyd., 3,5 ark. druk.
Papier offset kl. III 90 g
Karton kl. III 220 g
Wrocławska Drukarnia Dziełowa
Wrocław, ul. Oławska 11
Zam. 1435/A
Cena zł 20.–

Nasz autor znalazł się w samym środku ognia. Okrzyki tatata i papapa krzyżowały się nad jego głową. Po głosach autor rozpoznał, że broń, z której strzelano, należy do jego przyjaciół. Z piwnicy strzelał Romek, zza węgła A'Tomek, a ze śmietnika – Tytus.

Wtem Tytus wychylił się z pojemnika na śmieci i wygarnął cały magazynek szerokim ogniem koszącym.

Trafiony autor popędził do pracowni wołając z radością:

– Strzelił! Nareszcie strzelił mi piękny pomysł do głowy!

Trzydzieści dni i trzydzieści nocy siedział Papcio Chmiel nad rysownicą, realizując wstrzelony pomysł. Co rusz posyłał pocztą pneumatyczną gotową stronicę do Wydawnictwa. Tym razem żadna z nich nie wróciła do autora. Przeciwnie, nad rysownicą zapalała się po odebraniu przez Wydawnictwo każdej przesyłki lampka z napisem „przyjęto".

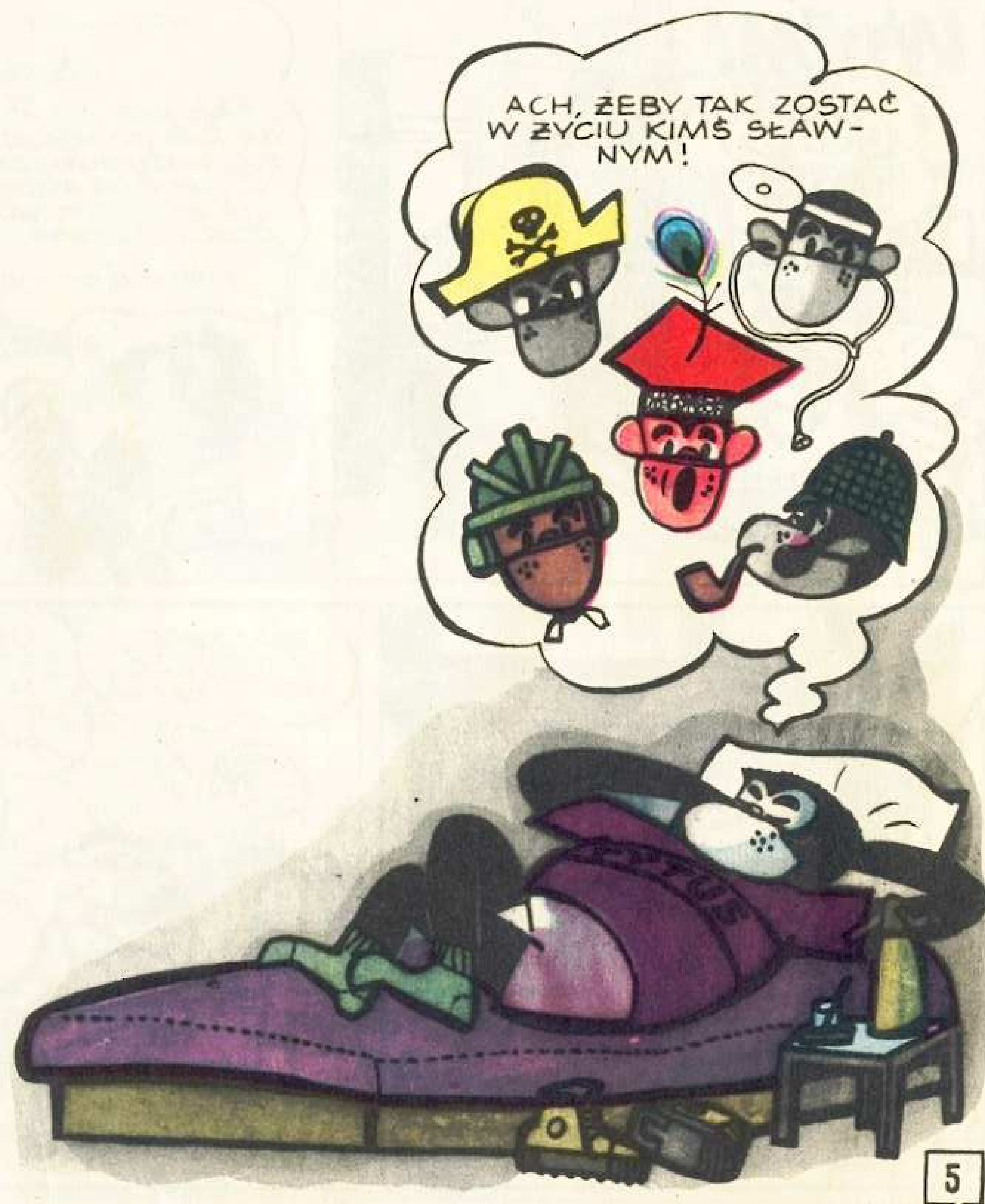
Po miesiącu z otworu poczty pneumatycznej wyskoczyła gotowa ta oto książeczka i list:

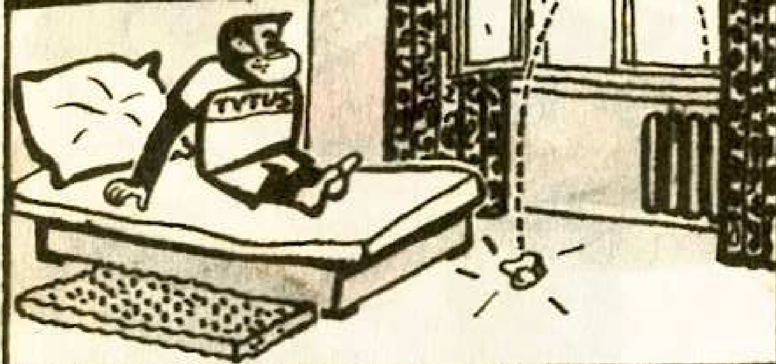
Poczta Pneumatyczna
RURA B
Wylot 208
Autor nr 1923-06-07-1

NOMINACJA

W związku z wydaniem IV księgi przygód Tytusa, Romka i A'Tomka mianuje się autora H. J. Chmielewskiego STARSZYM AUTOREM!

G r a t u l u j e m y !
Dyrektor Biura Nominacji
Wydawnictwa Harcerskiego HORYZONTY




WTEM!
CO TO?


WEZWANIE NR 02
(bardzo tajne)
Wzywa się ob. Tytusa de Zoo do zgłoszenia się natychmiast w punkcie alarmowym. Niestawiennictwo będzie karane.
podpisano - kpt. A'tom


A'TOM, CHCESZ SIĘ TERAZ BAWIĆ W WOJSKO? NIE ODROBIŁEM JESZCZE LEKCJI.
RAKIETOMISTRZU ROMKU, POUCZCIE REKRUTA DE ZOO, JAK NALEŻY MELDOWAĆ SIĘ PRZEŁOŻONYM.


NOGI RAZEM, RĘCE PRZYŁOŻONE DO BOKÓW, BRZUCH WCIĄGNIĘTY, MÓWISZ: OBYWATELU KAPITANIE, RAKIETONIER DE ZOO MELDUJE SIĘ NA ROZKAZ...


DLACZEGO MILCZYSZ? POWTARZAJ!
KIEDY MAM BRZUCH WCIĄGNIĘTY, NIE MOGĘ WYKRZTUSIĆ ANI SŁOWA.

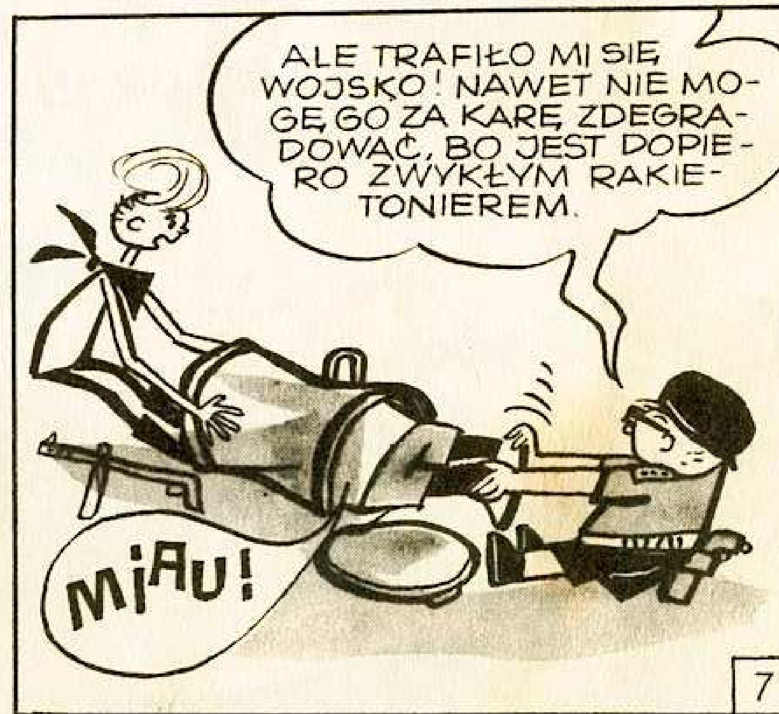

ŻOŁNIERZE! WYWIAD DONIÓSŁ MI, ŻE WOJSKA LULASIA SPOD 16 SZYKUJĄ SIĘ DO ATAKU. TYMCZASEM NASZE WOJSKA NIE POTRAFIĄ SIĘ NAWET ZAMELDOWAĆ!


NA TOR PRZESZKÓD ZA MNĄ, MARSZ!
TYTUS


A TOM, NIE WIEDZIAŁEM, ŻE W TWOIM WOJSKU JEST TAK...


...TAK FAJ... AJ!.. AJ! NIE!


CO MU SIĘ STAŁO? SKOCIAŁ ZE STRACHU?
MIAU!
BĘC!


ALE TRAFIŁO MI SIĘ WOJSKO! NAWET NIE MOGĘ GO ZA KARĘ ZDEGRADOWAĆ, BO JEST DOPIERO ZWYKŁYM RAKIETONIEREM.
MIAU!


WTEM!
PSZYT! FUK!


RAKIETOMISTRZU, NIE WIDZICIE, ŻE DE ZOO DOSTAŁ GRANATEM PRZECIW-PANCERNYM? TRZEBA MU ZAŁOŻYĆ OPATRUNEK OCHRONNY.


PRĘDZEJ, MUSIMY Z MARSZU UCHWYCIĆ PRZYCZÓŁEK NA DRUGIM BRZEGU RZEKI!


NAPRZÓD! WIARA!


PHI, DLA MNIE TO MIÓD NIE PRZESZKODA!







Z albumu A'Tomka
Tablica nr 1

CZOŁGI



Lekki czołg pływający PT 76



Czołg średni T 34/85



Czołg średni T 54


ŁAP!
TYT


STRACIŁ PRZYTOMNOŚĆ. TRZEBA MU ZROBIĆ SZTUCZNE ODDYCHANIE METODĄ USTA W USTA.


A INNĄ METODĄ NIE MOŻNA?
TA JEST NAJLEPSZA.
PIERWSZA POMOC
TYT
KIEDY NIC MI NIE JEST! PRZYSIĘGAM!


NIE ODZYWAJ SIĘ, PSUJESZ ĆWICZENIA.
DOSYĆ, BO PĘKNIE. ATAKUJEMY DALEJ.


BACZNOŚĆ! PRZEZ TUNEL CZOŁGAJ SIĘ!


TEMPO, TEMPO!

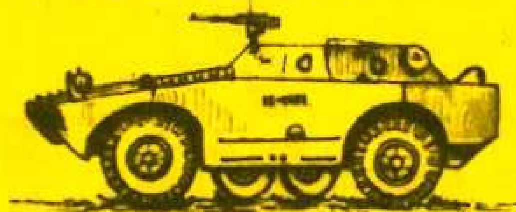

A TOM, A TY NIE PRZECHODZISZ PRZEZ RURĘ?
MAM TO JUŻ ZA SOBĄ. KIEDY BYŁEM JESZCZE SZEREGOWCEM, NIE PRZEZ TAKIE RURY SIĘ PRZECHODZIŁO!


HI, HI! OCZYWIŚCIE, ŻE NIE PRZEZ TAKIE, MUSIAŁY MIEĆ DUŻO WIĘKSZĄ ŚREDNICĘ.
CHA! CHA! CHA!
TYTUS


ATAKUJEMY DALEJ!
NARESZCIE LUDZKA PRZESZKODA!

Z albumu A'Tomka
Tablica nr 2

TRANSPORTERY OPANCERZONE



Kołowy, pływający transporter opancerzony BRDM



Kołowy, pływający transporter opancerzony SKOT



Gąsienicowy, pływający transporter opancerzony TOPAS










PAM!
PRZED BAZĄ NIEPRZYJACIELA ZACZEPIŁEM O PUSZKI PO KONSERWACH.


... I NAROBIŁEŚ HAŁASU. TO BYŁY POTYKACZE. OSTRZEŻONY NIEPRZYJACIEL ZDĄŻYŁ SCHOWAĆ TAJNE PLANY, A DLA NIEPOZNAKI WYJĄŁ SZKOLNE ZESZYTY. ZA MNĄ!


OSTROŻNIE! TEREN ZAMINOWANY. CIII...


MIAŁEM RACJĘ. NA STOLE LEŻĄ PLANY, A NIE ZESZYTY. NIE MA WARTOWNIKA, PRZYSTĘPUJEMY DO AKCJI.


UDAŁO SIĘ!


WIDZICIE, TAK SIĘ DZIAŁA! TRZEBA MIEĆ ZAWSZE USZY I OCZY OTWARTE. TERAZ BĘDZIEMY WIEDZIELI O NICH WSZYSTKO: GDZIE MAJĄ KRYJÓWKI, PUNKTY OBSERWACYJNE I MAGAZYNY BRONI...

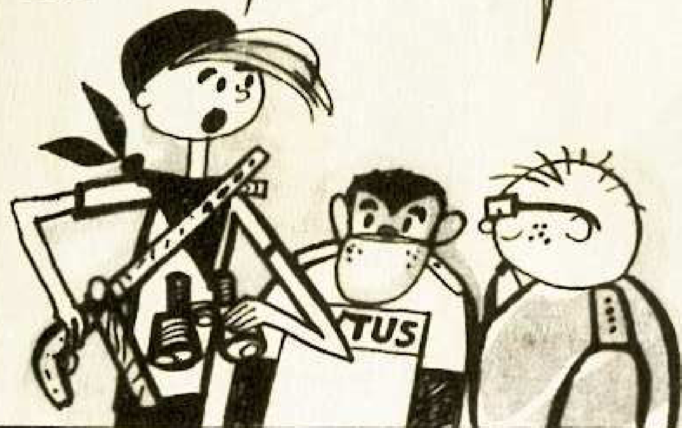

ROZKAZ DZIENNY NR 1
ZA PRZEPROWADZENIE UDANEJ AKCJI ZDOBYCIA PLANÓW, ODZNACZAM
S I E B I E
MEDALEM SPRYTU.
PODPISANO - Kpt. A'TOM.


WTEM!
UWAGA! IDZIE PARLAMENTARIUSZ OD LULASIA.


CHŁOPAKI, ODDAJCIE TE PLANY. MÓJ TATA PRACUJE W ZARZĄDZIE ZIELENI I KAZAŁ MI JE POKREDKOWAĆ. TERAZ NIE BĘDZIE WIEDZIAŁ, GDZIE SADZIĆ DRZEWKA.
TUS


Hi, Hi!
A'TOM, MOŻESZ JUŻ ZDJĄĆ SOBIE TEN MEDAL.
YTUS

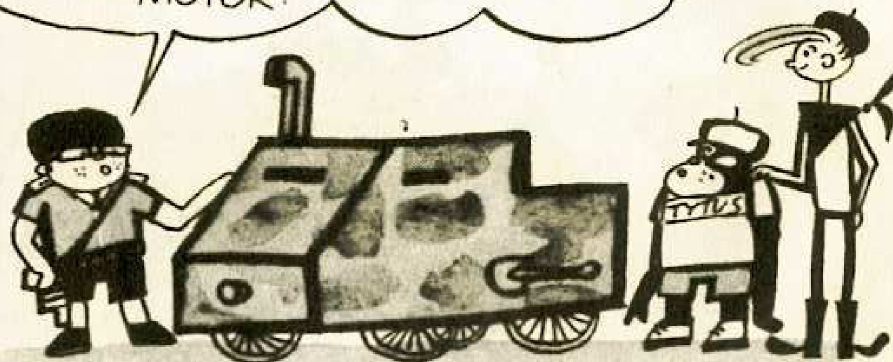

MINĘŁO 5 DNI I 20 SEKUND.
27 cm + 1 − (25 · 3) + CIĘŻAR TYTUSA, TO SIĘ RÓWNA...
RAKIETOWÓZ
TUS


MELDUJĘ, ŻE ZAOBSERWOWAŁEM W BAZIE LULASIA ĆWICZENIA Z SYGNALIZACJI.
BEZ PANIKI! NASZE WOJSKA MAJĄ MORSE'A W MAŁYM PALCU.
TUS


HI, HI! TERAZ WIEM, CO MNIE TAK UWIERAŁO W PALEC –
MORS!
TYTUS


NIE WYGŁUPIAJ SIĘ! SPRAWA POWAŻNA. OD JUTRA PRZYSTĘPUJEMY DO BUDOWY RAKIETOWOZU. NIE MOŻEMY SIĘ DAĆ ZASKOCZYĆ NIEPRZYJACIELOWI.
RAKIETOWÓZ


ALE HECA, W SZKOLE NA ZAJĘCIACH TECHNICZNYCH NIE POTRAFIMY ZROBIĆ MAMIE NAWET DESECZKI DO MIĘSA, A W DOMU BUDUJEMY WOZY BOJOWE.
TAKIE JEST ŻYCIE.


PO PARU DNIACH RAKIETOWÓZ BYŁ GOTÓW.
SPOSÓB WALKI JEST PROSTY. JA KIERUJĘ OGNIEM PRZEZ PERYSKOP TYTUS BOMBARDUJE WORECZKAMI Z PIASKIEM, A ROMEK ZASTĘPUJE MOTOR.
TYTUS

ZAŁOGA, BACZNOŚĆ! PRZEPROWADZIMY ĆWICZENIA W STRZELANIU. RAKIETONIER TYTUS, POCISK ZIEMIA - ZIEMIA, CEL BECZKA, ZAPALNIK NATYCHMIASTOWY...

OGNIA!

E!...

JEŻELI TYTUS TAK CELUJE, TO OD RAZU MOŻEMY SIĘ PODDAĆ.

Ciii... SPECJALNIE NIE TRAFIAM, ZZA PARKANU OBSERWUJE NAS ZWIADOWCA NIEPRZYJACIELA.

Pstryk!

?

CO TO? SŁYSZAŁEM TRZASK MIGAWKI APARATU FOTOGRAFICZNEGO.

A'TOM, ZWIADOWCA LULASIA SFOTOGRAFOWAŁ RAKIETOWÓZ! BĘDĄ TERAZ ZNALI WSZYSTKIE NASZE TAJEMNICE.





Z albumu A'Tomka
Tablica nr 3

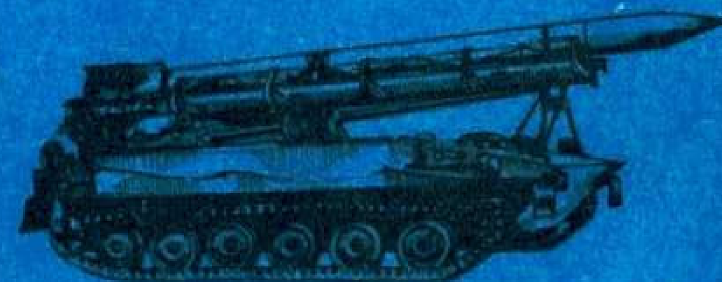
ARTYLERIA



Armata przeciwpancerna 85 mm



Współczesna „Katiusza" — artyleryjska wyrzutnia rakietowa



Rakieta taktyczna na wyrzutni z podwoziem gąsienicowym


TRZASK!


UCIEKŁ ?
UCIEKŁ. NIE MOGŁEM GO ŚCIGAĆ, OSTRZELIWAŁ SIĘ Z KONFETTI. BYŁ UZBROJONY PO ZĘBY.
TYTUS


CHA, CHA, PO ZĘBY, ALE JAKIE? MLECZNE! NIE LICZY SIĘ!
NIE... NIE... LI... CZY... SIĘ... AAA...


ZAKONFETTITOWAŁEŚ SOBIE PŁUCA!
A...A APSIK!
TYTUS


PEWNEGO DNIA
TU RAKIETOMISTRZ. MELDUJĘ: ZAUWAŻYŁEM, ŻE WOJSKA LULASIA WESZŁY NA NASZ TEREN.


SPODZIEWAŁEM SIĘ TEGO! OTWÓRZCIE KOPERTĘ ALARMOWĄ, NR 3.
WAŁ POMO
STRATEGIA WOJENNA

Tajne. W razie alarmu bojowego.
1. Odrobić lekcje. 2. Zameldować rodzicom, że się wyrusza na bitwę.
3. Zaopatrzyć się w suchy prowiant i mokre picie. 4. Wytoczyć z bazy rakietowóz.
5. Czekać na rozkazy dowódcy.











RAKIETONIER TYTUS, POCISK RAKIETOWY, ZAPALNIK NATYCHMIASTOWY – PAL!

HURAAA!

OJEJKU! CO TO?

PODDAJCIE SIĘ!

JESTEŚCIE OTOCZENI!

A'TOM, ODCZEPCIE SIĘ! MY SIĘ JUŻ W WOJSKO NIE BAWIMY.

HE, HE, TAK MÓWISZ, BO PRZEGRALIŚCIE BITWĘ. TO PO CO ZAŁOŻYLIŚCIE MASKI?

WŁAŚNIE.

WŁAŚNIE.





ODZNAKA SPRAWNOŚCI OBRONNEJ.





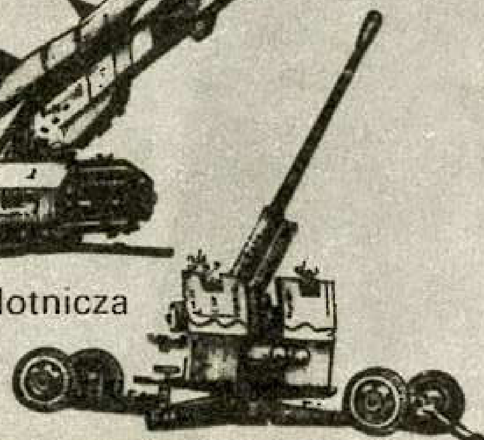


Z albumu A'Tomka
Tablica nr 4

ARTYLERIA PRZECIW-LOTNICZA



Rakieta przeciwlotnicza



Armata przeciwlotnicza 57 mm w położeniu bojowym



Samobieżne działo przeciwlotnicze ZSU 23-4 z czterema sprzężonymi działkami 23 mm kierowanymi radarem








UCZYŁ MARCIN MARCINA...
KIEDY BIERZECIE BROŃ DO RĘKI, SPRAWDŹCIE NAJPIERW, CZY NABÓJ NIE JEST WPROWADZONY DO KOMORY NABOJOWEJ.
TYTUS


CO TO?
PAC!
HI, HI, ALE CELNIE STRZELASZ! TRAFIŁEŚ W KACZKĘ.
...I DO TEGO OSKUBAŁEŚ JĄ, W POWIETRZU.


PO ZJEDZENIU KACZKI...
HURA!!!
KIERUNEK ZAGAJNIK, DRUŻYNA SKOKAMI NAPRZÓD!


CO ZA CZASY! PRZENIOSĘ SIĘ DO REZERWATU.


WTEM!
A CO TO ZA ŻELASTWO? O RETY! ZNALAZŁEM NIEWYPAŁ!


WRZUCIMY GO DO OGNISKA, ALE BĘDZIE **HUK!**
MĄDRY TO TY NIE JESTEŚ. SZKODA NIEWYPAŁU. LEPIEJ WYDŁUBIEMY ZE ŚRODKA PROCH, ZROBIMY PETARDY I ...


...I POLECIMY – FRU, FRU, NA ORBITĘ OKOŁOZIEMSKĄ, W POSTACI PYŁU KOSMICZNEGO.
A TOMKU, A CO TY BYŚ ZROBIŁ Z NIEWYPAŁEM?


UWAGA! NIEWYPAŁ
NIE WOLNO DOTYKAĆ NIEWYPAŁU. TRZEBA OZNACZYĆ MIEJSCE, GDZIE ZNALEZIONO NIEWYPAŁ I ZAWIADOMIĆ NAUCZYCIELA, MILICJĘ LUB WOJSKO.


?
A TERAZ ZAPAKUJCIE NIEWYPAŁ I ZABIERZEMY GO DO DOMU.


NIE ŻARTUJĘ. ZROBIŁEM Z GIPSU MAKIETĘ GRANATU MOŹDZIERZOWEGO I POŁOŻYŁEM GO TU PRZED WYCIECZKĄ. CHCIAŁEM SPRAWDZIĆ, JAK ZACHOWACIE SIĘ W PRZYPADKU ZNALEZIENIA NIEWYPAŁU.

Z albumu A'Tomka

Tablica nr 5

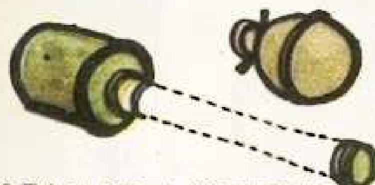
NIEWYPAŁY

POCISK ARTYLERYJSKI





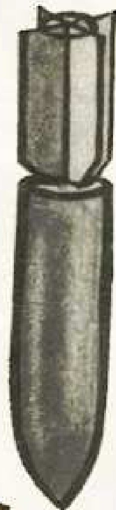
GRANAT MOŹDZIERZOWY...



GRANATY RĘCZNE.



GRANATY PARTYZANCKIE: „KARBIDÓWKA", „FILIPINKA", „SIDOLÓWKA".



NABÓJ DO HAUBICY.

BOMBA LOTNICZA.





MINY PRZECIWCZOŁGOWE.





AMUNICJA KARABINOWA I PISTOLETOWA.

JEŚLI ZNAJDZIESZ — NIE DOTYKAJ!










PRZYJEDŹ MAMO ♪ NA PRZYSIĘGĘ...
TEREN WOJSKOWY


PROSZĘ, OTO ZAPROSZENIE – PRZEPUSTKA.
DZIĘKUJĘ. DROGA WOLNA.


OBYWATELU KAPITANIE, RAULE... LAULERAT... LAUREAT KONKURSU ATOMEK PLUS DWÓCH MELDUJE SWOJE PRZYBYCIE.
O, WIDZĘ, ŻE UMIESZ SIĘ ZAMELDOWAĆ.


BO JA TEŻ JESTEM KAPITANEM, TYLKO PODWÓRKOWYM.
A JA RAKIETOMISTRZEM.
A JA TYM... OJEJ... ZAPOMNIAŁEM.
ACH, TAK? PIĘKNIE.
MAGAZYN MUNDUROWY


OTO GOŚCINNE MUNDURKI I HEŁMY.
WYGLĄDAMY JAK SYNOWIE PUŁKU.
NIE WSZYSCY. SPÓJRZ NA TYTUSA.


MUNDUREK DOBRZE LEŻY, TYLKO TYTUS JEST NIETYPOWY.
JESTEM TYPOWY, ALE DLA INNEGO GATUNKU.
GOŚĆ


PANIE MAGAZYNIERZE, TEN HEŁM JEST NIEDOBRY, NIC NIE WIDZĘ.
BĘDZIE DOBRY, JAK WRÓCISZ OD FRYZJERA.
GOŚĆ


PO CHWILI:
A TU BĘDZIECIE MIESZKALI.
GOŚCINNY


ALE FANTASTYCZNE ŁÓŻKA! PODWÓJNE SPRĘŻYNY.
PRZESTAŃ! JESTEŚ W WOJSKU, A ZACHOWUJESZ SIĘ JAK W PRZEDSZKOLU.
TYTUS


WITE M!
O RETY! WYKATAPULTOWAŁEM SIĘ!
WIUT!
GOŚCINNY



WYZWOLENIE WARSZAWY

malował Tytus, Romek i A'Tomek


WSST!!
BZZT!
TYTUS, LĄDUJ! SKOMPROMITUJESZ NAS WSZYSTKICH.


113


113
ZNIKŁ BEZ ŚLADU! HOP, HOP! TYTUS, GDZIE JESTEŚ?


WTEM!
113
DYDYDYDYDYDY...


NA POMOC!
TYTUS NIECHCĄCY WPADŁ DO CZOŁGU!


STÓJ!
ZASTANÓW SIĘ!
PAPAPAPA!


BUM!
ZAZDROSZCZĘ MU! TEŻ CHCIAŁBYM TAK JECHAĆ.
NIE MA CZEGO. MOŻE JUŻ NIE ŻYJE? NIE MIAŁ GŁOWY ZABEZPIECZONEJ HEŁMOFONEM.


PRASK!
TRZASK!
NIC GO NIE ZATRZYMA?


ALE NAJADŁEM SIĘ STRACHU!
TUS


TYTUS, CO TY WYRABIASZ? DLACZEGO NIE ZATRZYMAŁEŚ OD RAZU CZOŁGU?
BO NIE UMIAŁEM. ZANIM PRZESTUDIOWAŁEM INSTRUKCJĘ OBSŁUGI, MUSIAŁEM KAWAŁEK UJECHAĆ.


BARDZO PRZEPRASZAM, JA NIECHCĄCY. WYPUCUJĘ CZOŁG, BĘDZIE JAK NOWY.
TRUDNO, MUSZĘ CI WYBACZYĆ. JESTEŚ GOŚCIEM. I TAK DOBRZE, ŻE NIE ZACZĄŁEŚ STRZELAĆ Z DZIAŁA.


RANKIEM.
Pobudka, Pobudka, WSTAĆ!
ZBIÓRKA NA GIMNASTYKĘ!


DRUŻYNA I GOŚCIE, KIERUNEK „MURZYŃSKI" MOST – MARSZ!


TO JEST GIMNASTYKA! SZKODA, ŻE MÓJ DZIADEK TEGO NIE DOCZEKAŁ.


NA „MAŁPIĄ ŚCIANĘ" WCHODŹ!


NA STAŁE BYM TU ZOSTAŁ!

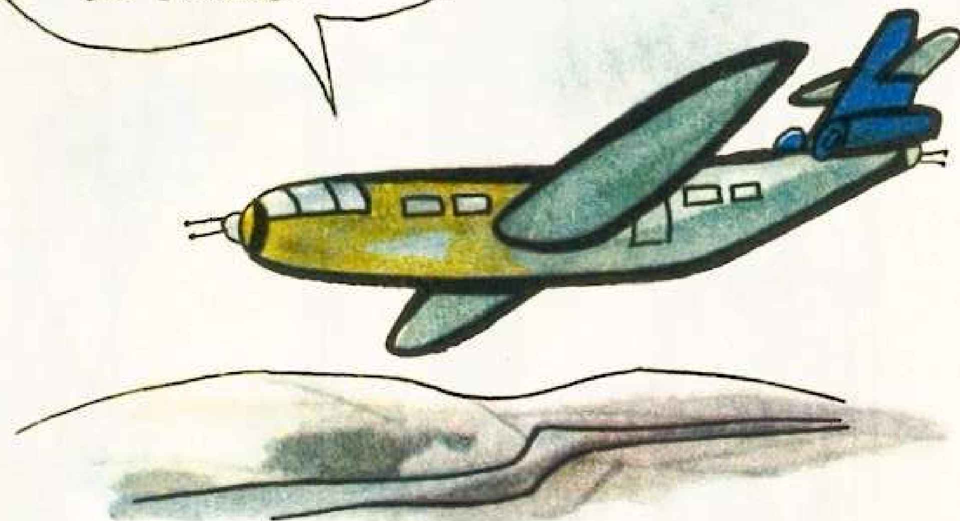

PO GIMNASTYCE - ŚNIADANIE.
PŁATKI, WĘDLINKA, DŻEMIK, LISTEK SAŁATY... 700 KALORII, HO, HO!


PROSZĘ O DOLEWKĘ.
CO, SZÓSTY RAZ?


CHYBA SIĘ PRZEKALORYZOWAŁEM.
NIE ZMIEŚCISZ SIĘ TERAZ W CZOŁGU.


PO ŚNIADANIU.
W REJONIE WSI LIPNO ZRZUCAMY SKOCZKA SPADOCHRONOWEGO, KTÓRY BĘDZIE POZOROWAŁ NIEPRZYJACIELSKIEGO DYWERSANTA. CHCECIE POLECIEĆ SAMOLOTEM?
O, TAK!


A PO CO DYWERSANTOWI ADAPTER?
DYWERSANT WSZYSTKO MA ZAMASKOWANE. W ADAPTERZE ZNAJ-DUJE SIĘ RADIOSTACJA.


CEL JUŻ BLISKO. »DYWERSANT« PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO SKOKU.


TYTUS, ZAŁOŻĘ SIĘ O CO CHCESZ, ŻE BAŁBYŚ SIĘ SKOCZYĆ NA SPADOCHRONIE
E, CO TO DLA MNIE!


TYTUS, STÓJ, BO WY-PADNIESZ!


PRZEPRASZAM, ŻE PRZYŁĄCZYŁEM SIĘ, ALE ZAUWAŻYŁEM, ŻE KOLEGA MA DWA SPADOCHRONY.


DRUGI SPADOCHRON SŁUŻY W RAZIE AWARII PIERWSZEGO.

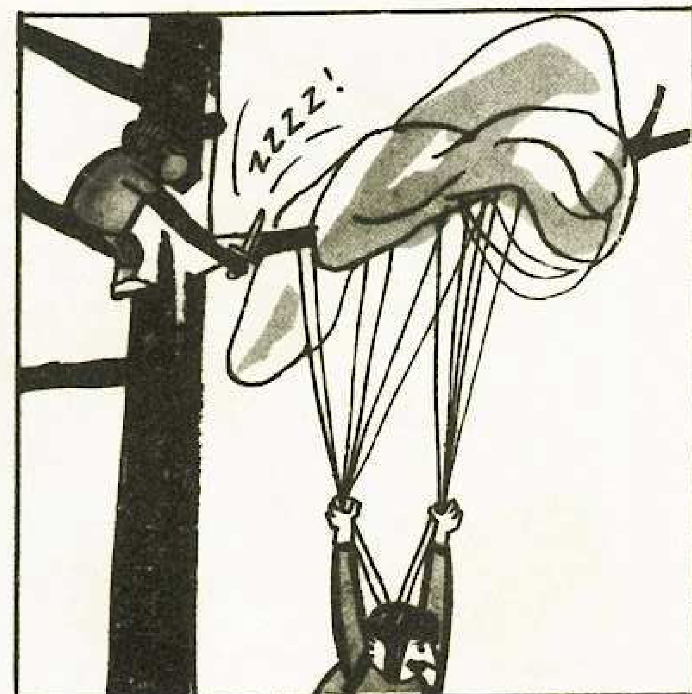

WTEM!
HI, COŚ NOWEGO. CHMURA, NA KTÓREJ MOŻNA USIĄŚĆ.


A SIO! FRUWAJ STĄD! NISZCZYSZ MIENIE WOJSKOWE.


TYTUS, PRZECIĄŻYŁEŚ SPADOCHRON. LĄDUJEMY W ZŁYM MIEJSCU.


A TO PECH! NIE WYKONAM ZADANIA.


A OD CZEGO JA TU JESTEM?


ZZZZ!


BACH!


TYMCZASEM NA POSTERUNKU RADAROWYM.
TU »SROKA«, TU »SROKA«. JAK MNIE SŁYSZYSZ? W KWADRACIE 810 NIEZNANY OBIEKT PRZESUWA SIĘ NA WSCHÓD... WYSOKOŚĆ 84756 cm.


UWAGA JEDNOSTKA 423! ALARM ĆWICZEBNY! W KWADRACIE 754 WYLĄDOWAŁ DYWERSANT.


USTAW RADIOSTACJĘ, MUSIMY NAWIĄZAĆ ŁĄCZNOŚĆ Z BAZĄ. PODYKTUJĘ CI KOMUNIKAT
DYNAMIT


WZYWAM A-80... TU X-16 PRZEKLĘTE MRÓWKI.
WZYWAM A-80... TU X-16. PRZEKLĘTE MRÓWKI
DYNAMIT


TU A-80. JAKIE MRÓWKI? CO TO ZA SZYFR? NIC NIE ROZUMIEM. PODAJĘ ZADANIE: 56-11-72 653... /TŁUMACZENIE SZYFRU: GODZ. 16.30 WYSADZIĆ MOST NA KRĘTEJ./




JESTEŚMY NA MIEJSCU. MUSIMY TERAZ NIE ZAUWAŻENI UMIEŚCIĆ ŁADUNEK POD MOSTEM.
JA TO ZAŁATWIĘ. NIECH KOLEGA ODPOCZNIE.



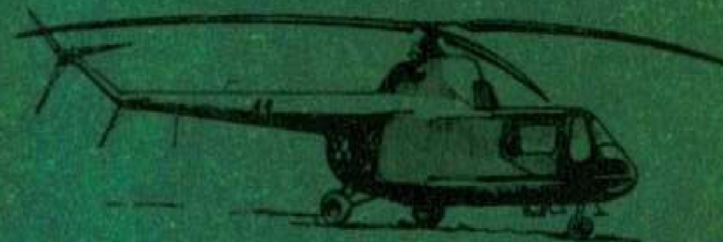




Z albumu A'Tomka

Tablica nr 6

LOTNICTWO



Śmigłowiec SM-2



Szkolny samolot odrzutowy Iskra



Odrzutowy samolot myśliwski MIG-21


NO, TO WYSADZENIE MOSTU MAMY Z GŁOWY.
TYTUS


SKLEP GMINNEJ
„PARYSK
CHYBA POMOCNIK »DYWERSANTA« MOŻE KUPIĆ SOBIE LODA?
W REGULAMINIE NIC NIE MA NA TEN TEMAT.
LODY


PROSZĘ, DUŻĄ PORCJĘ LODÓW PISTACJOWYCH I 10 DKG MIELONEGO PIEPRZU.


HI! TERAZ NAWET PSY NAS NIE WYTROPIĄ.


TRZEBA NADAĆ KOMUNIKAT O WYKONANIU ZADANIA.
PRZY MNIE PAN ŻOŁNIERZ SIĘ ODZNACZY.


TU WYLĄDOWALI! »SABA«, BIERZ ŚLAD, PROWADŹ!
TYMCZASEM W MIEJSCU LĄDOWANIA »DYWERSANTA« I TYTUSA.


SKLEP GMINNEJ SPOŁDZ
»PARYSKA«
WCHODZILI DO SKLEPU.
LODY
HAU! HAU!


OWSZEM, BYŁ TU TAKI JEDEN MOCNO PODEJRZANY. KUPIŁ PIEPRZ I LODY PISTACJOWE.
TYTUS! JEGO SMAK!


RĘCE DO GÓRY!
O RETY! SPRZEDANO MI ZWIETRZAŁY PIEPRZ. NIC NIE POMOGŁO.


NIE ZDĄŻYLIŚCIE »WYSADZIĆ« MOSTU.
HI, HI! JEST GODZINA 16³⁵. PIĘĆ MINUT TEMU MOST »WYLECIAŁ« W POWIETRZE!


UDAŁO SIĘ WAM, ALE MUSIMY ODZYSKAĆ SKRZYNKĘ. ZAŁADOWANA BYŁA CZEKOLADĄ, KTÓRĄ MIELIŚMY ZJEŚĆ NA ZAKOŃCZENIE ĆWICZEŃ.
NIEMOŻLIWE?!


PRZYBYLIŚMY ZA PÓŹNO! ZJADŁ WSZYSTKO.
DYNAMIT


NIE BAŁEŚ SIĘ OTWORZYĆ SKRZYNKI? SKĄD WIEDZIAŁEŚ, ŻE ZAMIAST DYNAMITU JEST W NIEJ CZEKOLADA?
A BO TU JUŻ PIĄTY RAZ SĄ TAKIE ĆWICZENIA.
TYTU


♪ GDY PO ĆWICZENIACH WOLNY MAMY CZAS ♪


EJ, KOCHANI ŻOŁNIERZE, SKORO MACIE TAK DUŻO WOLNEGO CZASU, MOŻE BYŚCIE POMOGLI?


CHĘTNIE. CHŁOPAKI, BIERZEMY SIĘ!
JA BĘDĘ KOSIĆ!
A JA BĘDĘ WIĄZAĆ SNOPY!


JA BĘDĘ KOSIĆ! NIE MASZ ZIELONEGO POJĘCIA O KOSZENIU.
JA? ZARAZ SIĘ PRZEKONASZ!


SPOKOJNIE. ZMĘCZY SIĘ PO PIERWSZYM ŁANIE.
KOSI JAK SZATAN! NIE DOGONIMY GO!
CIE, CHOROBA!


MINĘŁA GODZINA I 62 MINUTY.
NIE WIDAĆ GO. PRZEKOSIŁ KORYTARZ AŻ DO HORY- ZONTU.


Hop, hop!
TYTUS, GDZIE JESTEŚ? MUSIMY WRACAĆ DO OBOZU.


TU »KAFKA«! OBYWATELU KAPITANIE, TYTUS ZGINĄŁ W ZBOŻU, PROSZĘ O ŚMIGŁOWIEC...


TU ŚMIGŁOWIEC! NA TYM TERENIE GO NIE MA. PRZELATU- JEMY DO SĄSIE- DNIEJ GMINY.









PO WYLĄDOWANIU ŚMIGŁOWCA W OBOZIE.


WIECZOREM




NIECH PAN ŻOŁNIERZ PÓJDZIE Z TEJ, A JA Z TAMTEJ STRONY PARKU I SPOTKAMY SIĘ NA ZAKRĘCIE.
CO PRAWDA POWIEDZIANO MI, ŻEBYM BARDZIEJ UWAŻAŁ NA CIEBIE NIŻ NA CZOŁGI...

CO TO? SŁYSZĘ JAKIEŚ SZMERY. KTOŚ SIĘ SKRADA.
GOŚC
TYTUS

STÓJ! KTO IDZIE?
TO MY, NIE POZNAJESZ NAS, ROMEK I A'TOMEK?

STÓJ! BO BĘDĘ STRZELAŁ! PADNIJ!
CO SIĘ WYGŁUPIASZ? CHCIELIŚMY TYLKO ZOBACZYĆ AMFIBIE. ROMEK NIE WIERZY, ŻE MAJĄ ŚRUBĘ.

BRAWO, TYTUS! PODNIEŚCIE SIĘ, CHŁOPCY I ZMYKAJCIE DO NAMIOTU. TYTUS MA RACJĘ.


PRZEZ CIEBIE ZABRUDZIŁEM NOWIUTKI MUNDUR.
SAM GO UCZYŁEM SŁUŻBY WARTOWNICZEJ, A TERAZ JAJKO MĄDRZEJSZE OD KURY.
GOSCINNY


MINĘŁA NOCKA. WTEM!
ALARM!


CHŁOPAKI, WSTAWAJCIE! ALARM! GDZIE ONI SĄ?
A TO CO?


Tytus! Zostaliśmy przydzieleni do „Brązowych”, a ty do „Niebieskich”. Jak się wyśpisz, zgłoś się do dowódcy. Od tej pory jesteśmy nieprzyjaciółmi.
TYT


TRZECIA BATERIA, ZBIÓRKA!

NIEPRZYJACIEL - »BRĄZOWI« PRZEKROCZYŁ GRANICĘ W OKOLICY WSI PAPIERÓWKA I POSUWA SIĘ W KIERUNKU RZEKI RUDAWKI. ZADANIE: UCHWYCIĆ DRUGI BRZEG. ZATRZYMAĆ NATARCIE NA LINII RUDAWKA - KRĘTA.

408

401






BĘDĘ SIĘ STARAŁ POMÓC OBYWATELOWI PATROLOWI NA KAPRALU... TO JEST OBYWATELOWI KAPRALOWI NA PATROLU, JAK TYLKO POTRAFIĘ.


PRZEZ MOST NIE PRZEJDZIEMY. TEREN OTWARTY. »BRĄZOWI« MOGĄ NAS ZAUWAŻYĆ.
HI, »DYWERSANTOWI« POMOGŁEM, DLACZEGO MIAŁBYM NIE POMÓC TERAZ? A MAM POMYSŁ.


WŁĄCZYMY SIĘ DO STADA I PRZEJDZIEMY PRZEZ MOST NIE ZAUWAŻENI.


RAZ, DWA - PIĘĆ... CZARY? W TAMTĄ STRONĘ MIAŁEM CZTERY, A Z POWROTEM PIĘĆ...
MOST WYSADZONY
?


NIECH OBYWATEL KAPRAL RYCZY MUUU, BO JA MAM JESZCZE CIELĘCY GŁOS.


DO OBORY!
WPADLIŚMY!
ALE PRZESZLIŚMY OBOK NIEPRZYJACIELS-KICH CZUJEK.


TERAZ NA STRYCH! ZAŁOŻYMY TAM PUNKT OBSERWA-CYJNY.


PISZ MELDUNEK: SKRZYŻOWA-NIE DRÓG - TRZY AMFIBIE, KON-CENTRACJA ŚRODKÓW PRZE-PRAWOWYCH. WZDŁUŻ GROBLI STANOWISKA RUSZNIC PRZECIW-PANCERNYCH.


JAK DOSTARCZYMY MELDUNEK, SKORO JESTEŚ-MY OTO-CZENI?
DROBIAZG. POWIEDZIA-ŁEM, ŻE BĘDĘ PANU KAPRA-LOWI POMA-GAŁ.


ŻEBY CI TYLKO STARCZYŁO PRĄDU.
NIE WAŻNE. W RAZIE CZEGO POLECĘ MOCĄ WYOBRAŹNI.


WZZT


SPÓJRZ, TYTUS!
SKĄD BY SIĘ TU WZIĄŁ? PRZETRZYJ OKULARY.
105


MELDUJĘ POWRÓT Z PATROLU. KAPRAL MICHOTEK PRZYSYŁA SZKIC ROZMIESZCZENIA WOJSK »BRĄZOWYCH«.


ROZKAZUJĘ FORSOWANIE RUDAWKI NA CAŁEJ LINII. NA SKRZYŻOWANIE DRÓG SKIEROWAĆ OGIEŃ 7 BATERII...


DZIELNIE SIĘ SPISALIŚCIE. SIADAJ DO CZOŁGU.

TU »SOKÓŁ«, TU »SOKÓŁ«! KIERUNEK NATARCIA PAPIERÓWKA...
BAM!
113


NIE WIEDZIAŁEŚ, ŻE MOŻEMY FORSOWAĆ RZEKĘ PO JEJ DNIE? CO WIDZISZ?
DWA OKONIE I KARASKA.


CHA, CHA! DOWCIPNY JESTEŚ.


W KTÓREJ CHACIE ZOSTAWIŁEŚ KAPRALA MICHOTKA?
W DOMU MIĘDZY TRZEMA TOPOLAMI.


OBYWATELU KAPRALU, TU TYTUS! PRZYBYWAM Z ODSIECZĄ. »BRĄZOWI« COFAJĄ SIĘ NA CAŁEJ LINII.


WEŹ TO NA PAMIĄTKĘ. WYRZEŹBIŁEM W CZASIE OCZEKIWANIA NA STRYCHU.
O RETY, PISTOLET! MARZYŁEM!
GOŚĆ
TYTUS


PO CHWILI:
DOZÓR 207 - UKRYTY CZOŁG „BRĄZOWYCH”. POCISK RAKIETOWY BEZ ŁADUNKU.
OHO, WYRZUTNIA RAKIET PRZECIWPANCERNYCH!


TYTUS, PUŚĆ!

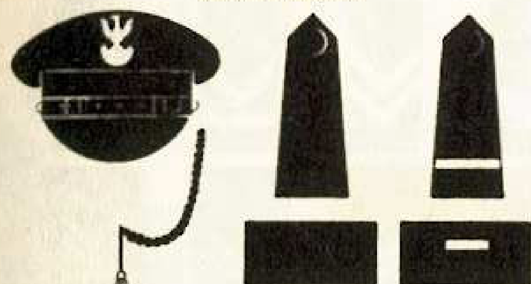

WZZZT!


TRZASK
RAKIETA »NIEBIESKICH« KRYJ SIĘ!
TO TYTUS?!



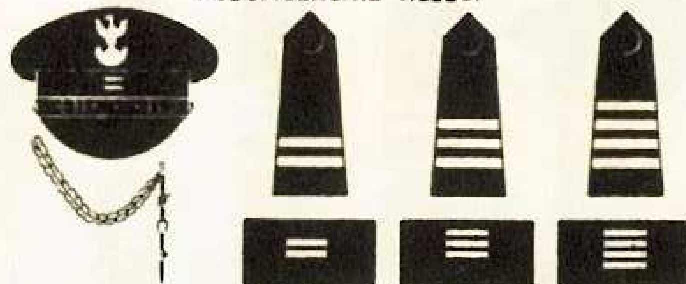

RYMS!

SZEREGOWCY



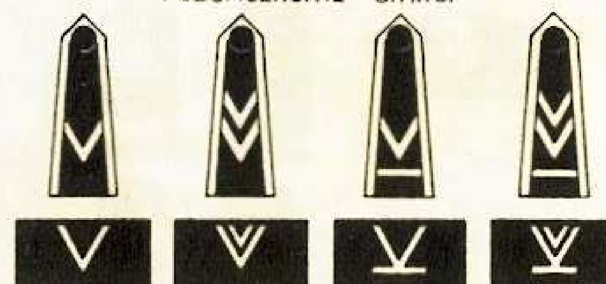
Sznur żołnierza-członka „drużyny służby socjalistycznej" | Szeregowiec | St. szeregowiec

PODOFICEROWIE MŁODSI



Sznury galowe podoficera zawodowego | Kapral | St. kapral | Plutonowy

PODOFICEROWIE STARSI

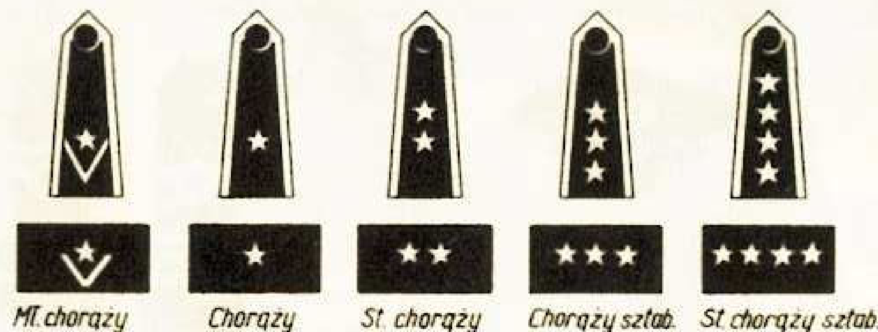


Sierżant | St. sierżant | Sierżant sztabowy | St. sierżant sztabowy

CHORĄŻOWIE



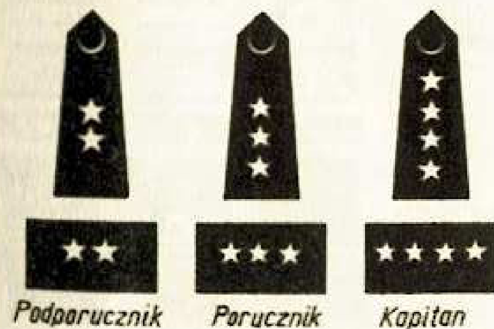
Sznury galowe chorążego



Mł. chorąży | Chorąży | St. chorąży | Chorąży sztab. | St. chorąży sztab.

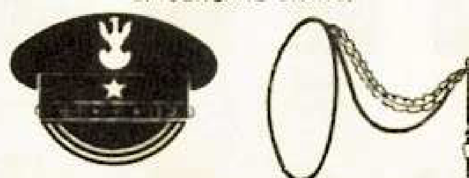
OFICEROWIE MŁODSI





Podporucznik | Porucznik | Kapitan

OFICEROWIE STARSI

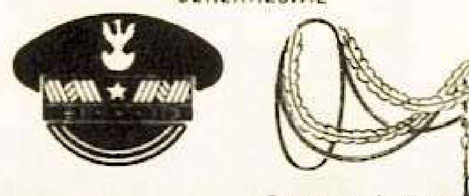


Sznury galowe oficera (młodszego i starszego)

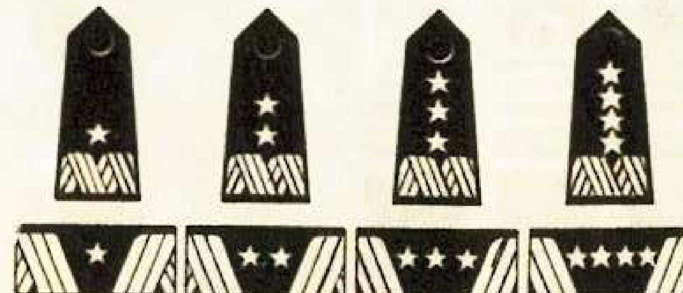


Major | Podpułkownik | Pułkownik

GENERAŁOWIE



Sznury galowe generała



Gen. brygady | Gen. dywizji | Gen. broni | Gen. armii

MARSZAŁEK POLSKI



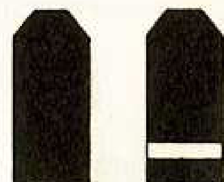


SZEREGOWCY





Sznur żołnierza-członka „drużyny służby socjalistycznej"

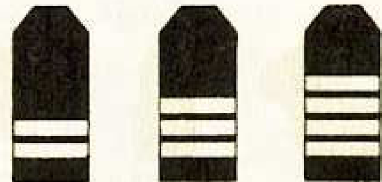


Marynarz St. marynarz

PODOFICEROWIE MŁODSI



Sznury galowe podoficera zawodowego



Mat St. mat Bosman-mat

PODOFICEROWIE STARSI

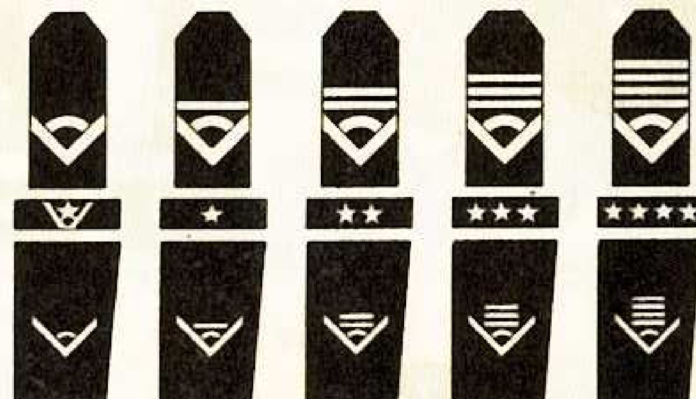


Bosman St. bosman Bosman sztab. St. bosman sztab.

CHORĄŻOWIE



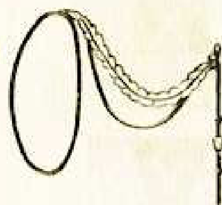
Sznury galowe chorążego



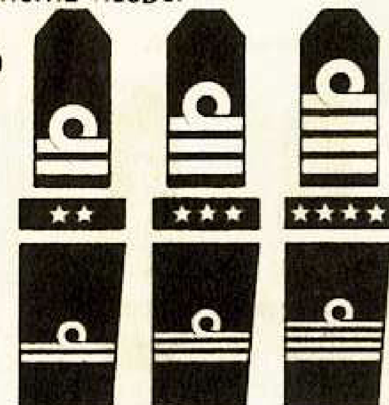
Mł. chorąży marynarki Chorąży marynarki St. chorąży marynarki Chorąży sztab. marynarki St. chorąży sztab. marynarki

OFICEROWIE MŁODSI





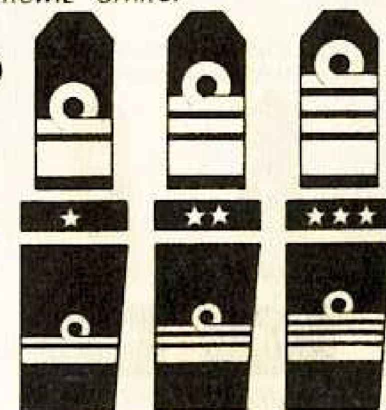
Sznury galowe oficera



Podporucznik marynarki Porucznik marynarki Kapitan marynarki

OFICEROWIE STARSI

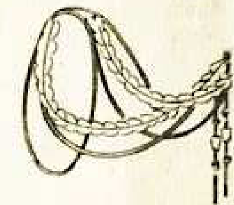




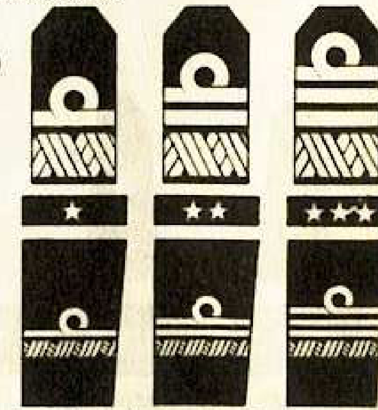
Komandor podporucznik Komandor porucznik Komandor

ADMIRAŁOWIE





Sznury galowe admirała



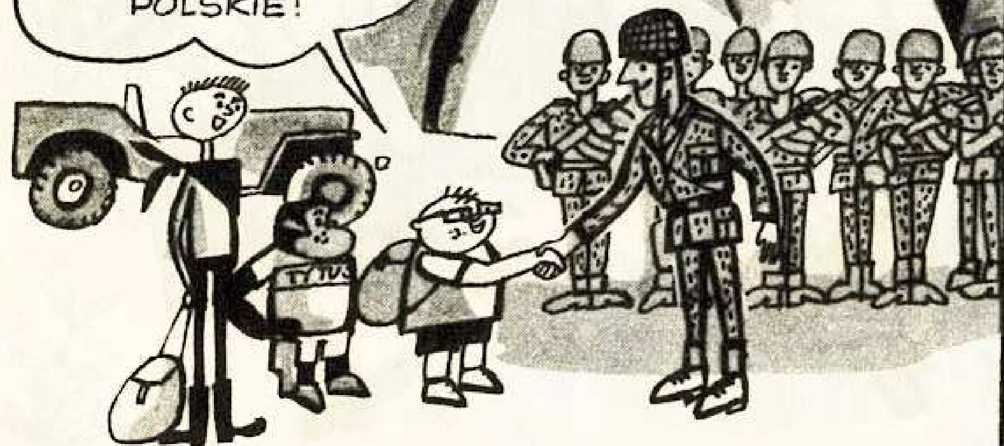
Kontradmirał Wiceadmirał Admirał


Poddaj się!
BIERZEMY CIĘ DO NIEWOLI!


TO WY SIĘ PODDAJCIE! RĘCE DO GÓRY, BO PUSZCZĘ SERIĘ!..
TYTUS, SKĄD MASZ NOWY POLSKI MINI - PISTOLET WZÓR 63?

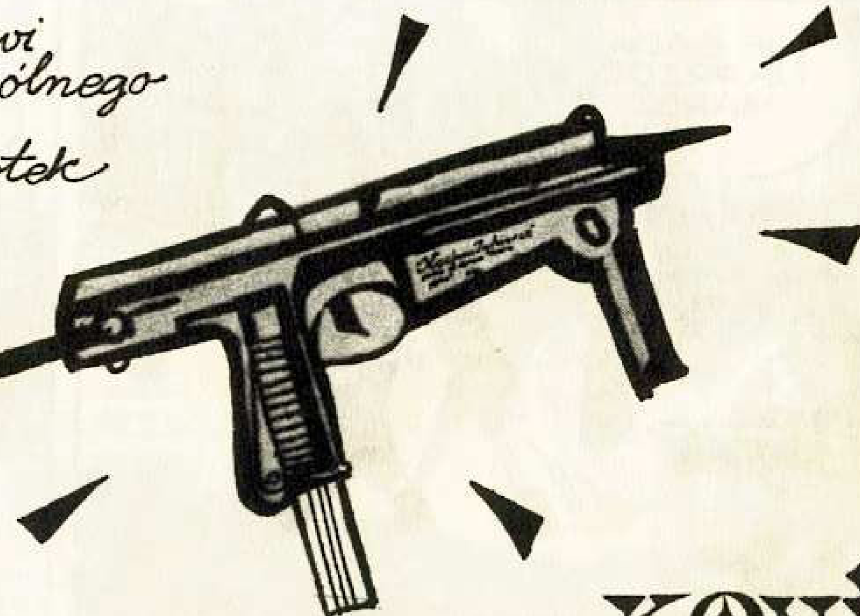

NIE GADAĆ! NAPRZÓD MARSZ!


OBYWATELU KAPITANIE, PRZYPROWADZIŁEM JĘZYKA OD »BRĄZOWYCH«.
W SAMĄ PORĘ. JUŻ WAS SZUKALIŚMY. KONIEC ĆWICZEŃ, WRACAMY DO OBOZU.


NA DRUGI DZIEŃ.
DZIĘKUJEMY ZA ZAPROSZENIE I MIŁY POBYT. NIECH ŻYJE LUDOWE WOJSKO POLSKIE!
TYTUS


MUSIMY SIĘ ZATRZYMAĆ. TYTUS, NIE ZWRÓCIŁEŚ PISTOLETU.
HI, HI, TO JEST PISTOLET Z DREWNA, TYLKO POMALOWANY. PAN KAPRAL MICHOTEK WYRZEŹBIŁ MI GO SPECJALNIE. O, TU JEST DEDYKACJA...


!
!?


Kochanemu Tytusowi
na pamiątkę wspólnego
patrolu
kpr. Michotek
KONIEC



Cena zł 20.–